

się u nas takie stosunki, które czynią z fabryk i zakładów przemysłowych rzeczywiście jedną całość... Włodzimierz Iljicz mówił, że prawdziwi uczeni dojdą do tego, do czego własnym trudem doszedł proletariats i zaczynają już do tego dochodzić. Trzeba to ocenić, trzeba to popierać..." (s. 394—395).

Dzierżyński był zawsze świadomy ogromnych trudności, z jakimi borykać się musiał otoczony zewsząd przez wrogów Związek Radziecki, aby spełnić swą chlubną misję pierwszej „brygady szturmowej“ pracującej ludzkości.

Jak najbardziej obce były mu jednak nastroje panikarstwa i kapitulancstwa, które zamaskowani wrogowie partii: trockiści, zinowjewowcy i bucharinowcy usiłowali wnieść do jej szeregów, żerując na trudnościach budownictwa socjalistycznego. „Taka partia jak nasza — mówi Dzierżyński — partia, która nie boi się prawdy, zdoła przełamać wszystkie piętrzące się przed nią trudności“ (s. 401).

Kiedy po śmierci Wielkiego Lenina wzmożyły się ataki opozycji przeciwko partii, Dzierżyński staje wraz z innymi wypróbowanymi działaczami bolszewickimi u boku Stalina, by prowadzić na coraz szerszym froncie ofensywę przeciwko kapitalizmowi i jego agentom wewnątrz partii. Zwartość szeregów partyjnych, konieczność oczyszczenia ich z elementów chwiejnych i oportunistycznych traktował Dzierżyński jako warunek mocy i niezwykłości partii.

„Pisma Wybrane“ kończy historyczne przemówienie F. Dzierżyńskiego na Plenum KC i CKK WKP(b), gdzie na kilka godzin przed śmiercią wystąpił z miażdżącym oskarżeniem opozycji zarzucając jej, że wszystkie jej obłudne argumenty przeciwko polityce partii „podyktowane są chęcią przeszkodzenia za wszelką cenę w twórczej pracy, którą prowadzi Biuro Polityczne i Plenum“ (s. 498).

Do końca życia nie tracił Dzierżyński łączności z walką rewolucyjną w Polsce. Służył bezustannie radą i pomocą działaczom bohaterskiej Komunistycznej Partii Polski w jej trudnej i bolesnej często walce o przyswojenie ruchowi robotniczemu w Polsce zasad leninizmu. KPP, która przewodziła narodowi Polskiemu w walce o ustanowienie rzeczywiście wolnej i niezawisłej, ludowej i demokratycznej władzy w naszym kraju zawsze uważała go za swego wodza i doradcę.

Polska klasa robotnicza i cały naród polski zawsze szczyć się będą wielkim rewolucjonistą, który wszystko poświęcił „pracy w imię interesów proletariatu, w imię zwycięstwa komunizmu“² i któremu sławna Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego nadała dumne miano: WIECZNY PŁOMIEŃ. Budując swą promienną przyszłość zjednoczony naród polski uczy się od F. Dzierżyńskiego niezłomnej wierności sprawie pokoju, wolności i socjalizmu.

WŁADYSŁAW MARKIEWICZ (Poznań)

Katedra Podstaw Marksizmu-Leninizmu U. P.

PROWAŁ IMPIERIALISTYCZESKICH PŁANOW W OTNOSZENII POLSZI W GODY WTOROJ MIROWOJ WOJNY. Gospolitizdat Moskwa 1952.

W planach imperialistów zachodnich związanych z drugą wojną światową, Polska zajmowała bardzo poważne miejsce. Z jednej strony sanacyjny rząd przedwrześniowy będąc zawsze marionetką najskrajniej antyradzieckich kół imperializmu, odegrał istotną rolę w monachijskiej polityce skierowywania hitlerowskiej agresji na Wschód i rozbijania wysiłków ZSRR, zmierzających do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Z drugiej strony reakcyjny rząd emigracyjny w Londynie

² Stalin J. Dzieła, tom 8, s. 201.

w czasie drugiej wojny światowej czynił wszystko, by przekształcić tę wojnę w wojnę przeciwko ZSRR i rozbić antyfaszystowską koalicję państw.

Najbardziej antyradzieckie koła imperializmu szukały zawsze w państwie polskim narzędzia swej wrogiej wobec pokoju i demokracji polityki i znajdowały w nim to narzędzie zawsze do chwili gdy w Polsce sprawowała władzę klika obszarniczokapitalistyczna. Polska przestała raz na zawsze być narzędziem obcych, imperialistycznych interesów, przestała być instrumentem wrogiej pokojowi i demokracji polityki najbardziej reakcyjnych kół imperializmu z chwilą gdy władzę w Polsce ujęła mocno w swe ręce klasa robotnicza i gdy powstało dzięki wyzwoleniu przez Armię Radziecką i pomocy ZSRR, ludowo-demokratyczne państwo polskie.

Historia lat 1938—1945 zawiera to doświadczenie, którym zapłacił naród polski za politykę sanacyjnych rządów i na którym się ucząc wkroczył na nową drogę — drogę demokracji, socjalizmu i pokoju, drogę prawdziwej niepodległości i wszechstronnego rozwoju swych narodowych sił.

Znajomość historii tych lat w sposób szczególnie przekonywający wskazuje, że pozostawienie rządów państwem w rękach reakcyjnych klas oznaczało skazanie narodu polskiego na katastrofę i zagładę. Wskazuje ona równocześnie, że z tej katastrofy wydzignęły Polskę, zapobiegły jej zagładzie i zapewniły warunki wspaniałego odrodzenia jej prawdziwie niepodległego bytu: Związek Radziecki i polskie masy pracujące pod kierownictwem klasy robotniczej i jej leninowskiej partii.

Na historię tych lat rzucają cztery monografie autorów radzieckich zawarte w wydanym w r. 1952 zbiorze pt. „Kłeska imperialistycznych planów w stosunku do Polski w latach drugiej wojny światowej”. Stanowią one opracowania dokonane na podstawie materiałów dysertacji kandydackich, obronionych na katedrze stosunków międzynarodowych Akademii Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym KPZR. Dzięki starannej redakcji autorzy czterech zawartych w omawianej książce artykułów uniknęli w zasadzie powtórzeń i naświetlając różne fazy okresu 1938—1945 dają powiązaną ze sobą historycznie i logicznie całość tematyczną o wyraźnie zaznaczonym profilu.

Artykuł pierwszy napisany przez W. T. Fomina i noszący tytuł: *Przygotowanie niemiecko-faszystowskiej agresji przeciwko Polsce w 1938—1939 r.* analizuje bezpośrednią genezę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, wykazując że była ona nie tylko dziełem Niemiec hitlerowskich, lecz że odpowiedzialność za nią ponosili także angielscy, francuscy i amerykańscy oraz polscy prowokatorzy wojenni. Autor przytacza słowa Lenina, w których została w następujący sposób scharakteryzowana rola burżuazyjno-obszarniczego państwa polskiego w planach imperializmu światowego: „Pokój Wersalski stworzył z Polski państwo buforowe, które ma odgrodzić Niemcy od zetknięcia się z radzieckim komunizmem i które Ententa traktuje jako oręż przeciwko bolszewikom”¹.

Po zdobyciu władzy w Niemczech przez hitleryzm, rola Polski jako oręża imperializmu przeciwko ZSRR jeszcze bardziej wzrosła. Polska miała stać się tym czynnikiem imperializmu anglo-franko-amerykańskiego w planach przygotowywania nowej wojny, który miał przyczynić się do skierowania napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR. Realizując te plany sanacyjno-faszystowski rząd polski, jednorodny zresztą w swej istocie pod względem klasowym z hitleryzmem, nazajutrz po dojściu Hitlera do władzy zaczął czynić wszystko, by przyczynić się do utorowania mu drogi prowadzącej do rozpętania wojny.

¹ Lenin, O Polsce i polskim ruchu robotniczym, KiW, 1954, s. 498.

Panowanie hitleryzmu w Niemczech stanowiło śmiertelne niebezpieczeństwo dla niepodległości Polski. Sanacyjny rząd polski nie dbał jednak wcale o niepodległość Polski, lecz dążąc do utrzymania i rozszerzenia kapitalizmu i obszarnictwa prowadził walkę z masami pracującymi swego kraju, oraz pałał zaślepioną nienawiścią do ZSRR, jako do twierdzy postępu i demokracji na całym świecie. Sanacyjny rząd polski widział w hitleryzmie, w śmiertelnym wrogu narodu polskiego, swego najlepszego sojusznika klasowego. Cała więc polityka wewnętrzna a w szczególności zagraniczna jaką prowadził ten rząd, była polityką zdrady narodowej. Dążąc do rozbicia radzieckich wysiłków, zmierzających do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w postaci Paktu Wschodniego, rząd polski zawarł z Niemcami w 1934 r. pakt o nieagresji, który podporządkował jego politykę zagraniczną Niemcom hitlerowskim. Już wówczas radziecka gazeta „Izwestia“ w oparciu o naukowe przewidywanie, które potwierdziła całkowicie historia, ostrzegała, że pakt ten postawi „izolowaną Polskę twarzą w twarz z faszystowskimi Niemcami. Czy pakt o nieagresji będzie wówczas dostateczną podstawą dla pokojowych stosunków obu krajów? Czy nie wyniknie znowu sprawa polsko-niemieckiej granicy i w ogóle stosunków polsko-niemieckich i tym razem już nie tylko w płaszczyźnie dyplomatycznej?“². Torpedując system bezpieczeństwa, zbiorowego w Europie, do którego utworzenia zmierzał Związek Radziecki, sanacyjny rząd polski, inspirowany przez imperializm zachodni, współdziałał w przygotowaniu warunków agresji hitlerowskiej na Polskę.

Ta lekcja historii, jaką otrzymały narody sąsiadujące z Niemcami ponosząc konsekwencje odrzucania przez ich rządy bezpieczeństwa zbiorowego w latach 1933—1934 posiada pełną aktualność znowu po 20 latach i stanowi przekonywające tło dla radzieckiego projektu Układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, zgłoszonego przez min. Mołotowa na konferencji berlińskiej Ministrów Spraw Zagranicznych w lutym 1954 r.

Fomin szczegółowo przedstawia wydarzenia, które poprzedziły agresję hitlerowską na Polskę we wrześniu 1939 r. Operuje przy tym obszerną i wszechstronną bazą dokumentacyjną. Pokazuje on samobójczą politykę Becka i Rydza-Śmigłego, którzy wówczas nawet, gdy dojrzały już plany hitlerowskiej agresji na Polskę szukali awantur z Litwą, przy boku Hitlera dokonywali zaboru Czechosłowacji i potrząsali szabelką wobec Związku Radzieckiego.

Autor wykazuje zdradziecką rolę kół rządzących Anglii i Francji, świadomie oddających Polskę w ofierze Hitlerowi jako premię za agresję na Związek Radziecki. Gwarancje udzielone Polsce przez Anglię i potwierdzenie swych zobowiązań przez Francję z 1939 r. były nie tylko wyrazem zaostrzających się sprzeczności między tymi mocarstwami a Niemcami. Stanowiły one jedną z form kontynuowania przez te mocarstwa polityki „monachijskiej“, zapoczątkowanej w Locarno w 1925 r. Rzekomo „pokojowe“ pośrednictwo rządu angielskiego w konflikcie polsko-niemieckim w ostatnich dniach sierpnia zostało zdemaskowane przez Fomina, jako jeszcze jedna próba tego rządu, by dogadać się z Hitlerem i dając mu wolną rękę w Polsce popchnąć go do wojny z ZSRR. Autor wykazuje przy pomocy dokumentów, że rządy angielski i francuski nie miały wcale zamiaru udzielenia Polsce jakiegokolwiek pomocy w razie napaści na nią Niemiec hitlerowskich. Żadnej pomocy nie udzieliły one też Polsce w tragicznych dniach września 1939 r.

Zasługą autora jest też ujawnienie podstępnej gry amerykańskich inspiratorów polityki monachijskiej i wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Autor cytuje szereg dokumentów i wypowiedzi działaczy amerykańskich, które demaskują obłudny

² Izwestia, 29. I. 1934 r.

pacyfizm polityki Stanów Zjednoczonych i ich rzekome wysiłki w celu zapobieżenia wojnie, „Kennedy i Bullit (ambasadorzy USA w Anglii i Francji — W. M.) aprobują politykę Chamberlaina i z nadzieją zapowiadają niemiecką napaść na Związek Radziecki“ — pisał New York Times 15. I. 1939 r. Oficjalni i nieoficjalni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych systematycznie zachęcali Hitlera do napaści na Polskę zapewniając go, że w razie wojny z Polską, USA zachowują ścisłą neutralność.

Plany zachodnich mocarstw imperialistycznych zmierzały do skłonienia Niemiec hitlerowskich i Japonii do wojny przeciwko ZSRR, do izolowania ZSRR w tej wojnie, wyciągnięcia z tej wojny dla siebie jak największych korzyści i dokonania w jej wyniku takiego nowego podziału świata, który by zapewnił każdemu z tych mocarstw maksymalny udział w grabieży. W szczególności imperializm amerykański spodziewał się w wyniku takiej wojny podyktować swe warunki i zdobyć panowanie nad światem. Polska miała spełnić rolę narzędzia i ofiary tej polityki.

Sprzeczności między mocarstwami imperialistycznymi przeważały jednak nad podstawową sprzecznością między socjalizmem i kapitalizmem. Sprzeczności te wykorzystywała genialna polityka partii i rządu radzieckiego, na których czele stał J. Stalin. Pokrzyżowała ona plany wszystkich imperialistów, nie dopuściła do izolacji ZSRR, tak pokierowała losami wojny, że jej wynik przyniósł zwycięstwo obozowi demokracji i socjalizmu.

W obozie tym znalazła się Odrodzona Ludowa Polska wyrwana raz na zawsze z jarzma imperializmu.

Walka o zapobieżenie wojnie jaką toczył w przededniu drugiej wojny światowej ZSRR przeciwko imperialistycznej polityce była walką o niepodległość Polski. Taki też tytuł, *Walka ZSRR o bezpieczeństwo zbiorowe i niepodległość Polski w 1939 r.* nosi artykuł M. I. Bogusławskiego.

Artykuł Bogusławskiego posiada wielkie znaczenie rozbijając kłamstwa szerzone przez koła imperialistyczne o roli, jaką odegrał ZSRR w lecie i jesieni 1939 r. a w szczególności lansowaną przez reakcję polską teorię tzw. „ciosu w plecy“, która nieudolnie miała zrzucić winę z sanacyjnego reżimu za klęskę wrześniową na państwo radzieckie, które właśnie niezłomnie stało na straży niepodległości Polski. Bogusławski obala także oszukańcze twierdzenie kół rządzących Anglii i Francji o tym, że rzekomo przystąpiły one do polityki zbiorowego bezpieczeństwa w połowie marca 1939 r., odstępując od polityki monachijskiej, czego wyrazem miały być gwarancje udzielone Polsce.

Autor wykazuje na podstawie obszernego materiału dokumentacyjnego przytaczając oczywiste i niezbite fakty, że udzielenie gwarancji Polsce w marcu 1939 r. przez rządy Anglii i Francji było wynikiem nacisku szerokich mas narodów angielskiego i francuskiego, domagających się odrzucenia polityki ustępstw wobec Hitlera i położenia kresu jego kolejnym aktom agresji. Rządy angielski i francuski pod naciskiem mas i w wyniku zaostrzających się sprzeczności z Niemcami hitlerowskimi musiały zmieniać swą taktykę i sposób maskowania swej polityki zachęcania Hitlera do agresji na ZSRR. Gwarancje udzielone Polsce i wszczęcie rokowań z ZSRR stanowiły tylko nową zewnętrzną formę polityki, która zachowała swą monachijską treść. Potwierdziły to w całej rozciągłości fakty. Występując rzekomo w obronie Polski, Anglia i Francja nie tylko prowadziły politykę izolowania Polski od ZSRR, jedynego państwa, które swą wojskową pomocą mogło ocalić Polskę, lecz świadomie rozbrajały ją i osłabiały nastawiając jej politykę na ustępstwa wobec Hitlera, żądając odłożenia terminu mobilizacji itp.

Prowadząc pozorne pertraktacje z ZSRR na temat sojuszu wojskowego Anglia i Francja nie chciały się zgodzić na równouprawnienie ZSRR i dążyły do tego, by

nałożyć na ZSRR zobowiązanie wystąpienia zbrojnego przeciw Niemcom hitlerowskim nie biorąc na siebie żadnych zobowiązań. Równocześnie mocarstwa te prowadziły za plecami ZSRR tajne rozmowy z Hitlerem zapewniając go o tym, że w razie napaści na ZSRR zachowają neutralność. Polityka Anglii i Francji, inspirowana również przez USA kontynuowała linię Monachium usiłując łatwymi do przejrzenia manewrami izolować ZSRR i wciągać go do wojny oraz poświęcając bez skrupułów niepodległość Polski.

Autor daje również bardzo trafną ocenę polityki sanacyjnego rządu polskiego i układu sił w Polsce w 1939 r. Wykazuje on, że formalne przeciwstawienie się przez Becka żądaniom niemieckim oraz przyjęcie przezeń gwarancji anglo-francuskich było również wynikiem zdecydowanej patriotycznej postawy mas pracujących w Polsce. Beck nie mógł postępować inaczej, gdyż oburzenie mas pracujących zniosłoby sanacyjny reżim zdrady narodowej i usunęłoby go od władzy. Rząd sanacyjny bez przerwy liczył jednak na to, że w oparciu o swych anglo-francuskich sojuszników uda mu się przecież osiągnąć porozumienie z Hitlerem i razem z nim pójść przeciwko ZSRR. Liczył on również na to, że Hitlerowi będzie potrzebne nie tylko terytorium Polski, ale również i sanacyjny reżim jako agresywna siła przeciwko ZSRR i że Polska będzie mogła odegrać rolę czynnika, który spowoduje utworzenie wszechkapitalistycznej wojennej koalicji antyradzieckiej.

Jedną siłą w Polsce, która mogła skierować ją na drogę współpracy z ZSRR, drogę ocalenia niepodległości, były masy pracujące pod przewodem klasy robotniczej i jej komunistycznej awangardy. Jedynie obalenie rządu sanacyjnego i utworzenie rządu demokratycznego, który oparłby się o pomoc, jakiej chciał Polsce udzielić ZSRR, mogło zmienić losy Polski.

Demokratyczne, patriotyczne siły Polski nie były jednak wówczas dostatecznie zorganizowane, by podjąć to zadanie. Sanacyjny reżim zadał im ciężki cios, pozbawiając je koniecznego kierownictwa w postaci partii klasy robotniczej. Reżimowi temu udało się sparaliżować działalność KPP przez wprowadzenie do niej swej agentury, co spowodowało rozwiązanie KPP w lecie 1938 r. przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej. Zdrowy ideowo trzon KPP zachował jednak hart i wierność leninizmowi i kontynuował walkę w awangardzie narodu o interesy mas pracujących i narodowe interesy Polski.

Demokratyczny front walki przeciwko sanacji o niepodległość Polski rozbijany był przez zdradziecką politykę prawicowego kierownictwa PPS i Stronnictwa Ludowego, które w pełni aprobowaly politykę zagraniczną Becka.

Sanacyjny reżim przez cały czas widział swego wroga nie w faszyzmie niemieckim lecz w demokratycznych siłach Polski i ZSRR i z tymi siłami, a nie z agenturami hitlerystów w kraju, prowadził bezwzględną walkę, której nie zaprzestał nawet w okresie wojny z Niemcami. Wrogiem Nr 1 reakcyjnych kół rządzących Polską nie byli Niemcy hitlerowskie, lecz własny naród i najpewniejsza ostoja niepodległości Polski — Związek Radziecki.

Bogusławski szczegółowo przedstawia przebieg pertraktacji Anglii i Francji z ZSRR w lecie 1939 r. i demaskuje dwulicową, podstępą grę przy pomocy której rządy angielski i francuski usiłowały zmylić czujność Związku Radzieckiego i narodów całego świata i wciągnąć ZSRR do wojny z Niemcami hitlerowskimi w niekorzystnej dla niego sytuacji zupełnego izolowania. Rząd radziecki sparaliżował te zdradzieckie plany imperialistyczne. W celach samoobrony przyjął on propozycję Niemiec zawarcia paktu o nieagresji, przez co zyskał blisko dwa lata na lepsze przygotowanie się do wojny i nadał taki kierunek wydarzeniom, który zmusił mocarstwa

zachodnie do prowadzenia wojny z Niemcami hitlerowskimi w sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Ofiarą imperialistycznych planów i polityki swego sanacyjnego rządu padła jednak Polska. Pozbawiona wszelkiej pomocy z strony swych anglo-francuskich „sojuszników“, rozbrojona przez reakcyjny rząd Śmigłego-Rydza i Becka Polska poniosła druzgocącą klęskę wojskową w ciągu kilkunastu dni kampanii wrześniowej. „Nikt nie mógł przypuszczać — mówił Mołotow 17 września 1939 r., że państwo polskie okaże taką słabość i tak szybko upadnie“. Rząd radziecki w obliczu faktycznego upadku przedwrześniowego państwa polskiego podjął decyzję, która leżała zarówno w interesie ZSRR jak również w interesie przyszłości Polski, stwarzając korzystne warunki dla obrony ZSRR przed nieuchronną napaścią Niemiec hitlerowskich a tym samym dla wyzwolenia Polski, które nastąpić mogło tylko przez zwycięstwo ZSRR. 17 września 1939 r. wojska radzieckie przekroczyły granicę państwa polskiego, zajmując obszary zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, biorąc pod swoją ochronę ludność tych obszarów w większości swej ukraińską i białoruską. Ten sprawiedliwy i mądry akt rządu radzieckiego pozwolił na stworzenie podstaw tzw. „frontu wschodniego“ przesuwając linię tego frontu daleko na zachód. Miało to wielkie znaczenie dla przygotowania i przyspieszenia zwycięstwa ZSRR nad niemieckim faszyzmem, a więc dla wyzwolenia Polski.

W następnym z kolei artykule G. M. Sława in przedstawia: *Walcę Związku Radzieckiego o demokratyczne rozwiązanie kwestii polskiej na początku 1945 r.*

Autor stwierdza zasadniczą przeciwstawność stanowiska ZSRR i mocarstw imperialistycznych: Stanów Zjednoczonych i Anglii w stosunku do narodów wyzwolonych spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Cele wojny sformułowane w 1943 r. przez Stalina przewidywały wyzwolenie tych narodów i zapewnienie im pełnej niepodległości oraz swobody zdecydowania o ustroju swego państwa. Reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych i Anglii nie śmiały w okresie wojny wystąpić otwarcie ze swymi celami wojny i zmuszone były przystąpić oficjalnie do demokratycznego programu koalicji antyfaszystowskiej. Faktycznie czyniły one wszystko, by przygotować objęcie władzy w wyzwolonych krajach przez swoje agentury, szykując swą interwencję w sprawy wewnętrzne tych krajów przez organizowanie różnych form dywersji a także wykorzystywanie w tym celu swej okupacji wojskowej. W przypadku Polski pierwotne rachuby na okupację wojskową zawiodły i Polska wyzwolona została przez Armię Radziecką, której szybkie zwycięstwa nad wojskami faszystowskimi zaskoczyły nastawiających się na inny przebieg wojny imperialistów anglo-amerykańskich. Nie zrezygnowali oni jednak z prób uczynienia z Polski narzędzia swych interesów. Temu celowi miały służyć siły reakcji polskiej zarówno w kraju jak na emigracji a cały wysiłek dyplomacji anglo-amerykańskiej zmierzał do zapewnienia tym siłom objęcia władzy w Polsce. Równałoby się to pozbawieniu Polski prawdziwej niepodległości i uczynienia z niej półkolonii obcego imperializmu.

Próby te spełzły na niczym dzięki wszechstronnej pomocy jakiej udzielił Polsce demokratycznej Związek Radziecki. Sława in koncentruje się w swym artykule na pomocy, jakiej udzielił ZSRR nowej Polsce w dziedzinie dyplomatycznej na początku 1945 r. Pomoc ta polegała na uznaniu Tymczasowego Rządu powstałego w Warszawie w styczniu 1945 r. a następnie na walce ZSRR przeciwko wszelkiego rodzaju próbom interwencji rządów USA i Anglii w wewnętrzne sprawy Polski, w celu zastąpienia rządu demokratycznego powstałego z woli większości narodu emigracyjnym rządem reakcyjnym importowanym z Londynu.

Autor wnikliwie analizuje różne plany kół imperialistycznych i ich stosunek do rozwiązania kwestii rządu polskiego w okresie konferencji krymskiej. Plany te znalazły

swe odbicie w stanowisku mocarstw zachodnich na konferencji krymskiej, jednakże zdecydowana postawa rządu ZSRR zmusiła te mocarstwa do przyznania, że Tymczasowy Rząd Ludowej Polski winien stanowić trzon rozszerzonego przez nowych działaczy demokratycznych Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Rządy amerykański i angielski liczyły jednak na to, że wypaczając treść postanowień krymskich przez fałszywą interpretację, będą miały możność domagać się utworzenia takiego rządu w Polsce, któryby stał się ich narzędziem. W tym celu miały być wykorzystane postanowienia konferencji krymskiej o utworzeniu komisji złożonej z Mołotowa, Harrimana (USA) i Kerra Anglia), która miała zająć się przeprowadzeniem konsultacji z przedstawicielami Rządu Tymczasowego i innymi przywódcami partii demokratycznych w kraju i za granicą, w celu reorganizacji Rządu Tymczasowego. W szczególności dla wtrącania się w wewnętrzne sprawy Polski miała być wykorzystana włączona do umowy na żądanie Stanów Zjednoczonych i Anglii klauzula przewidująca sprawozdania ambasadorów o sytuacji w Polsce.

Postanowienia konferencji krymskiej, które stwierdziły, że podstawą nowego rządu polskiego ma być ludowy Rząd Tymczasowy, były wynikiem dyplomatycznego zwycięstwa ZSRR, który skutecznie obronił interesy narodu polskiego w tym kluczowym zagadnieniu, podcinając u podstaw imperialistyczne plany przywrócenia w Polsce reakcyjnego reżimu.

Drugą kluczową sprawą, w której zwycięską walkę stoczył ZSRR na konferencji krymskiej, była sprawa granic Polski.

Wbrew anglo-amerykańskim próbom takiego rozstrzygnięcia, które by było źródłem sprzeczności między ZSRR a Polską, konferencja sprawiedliwie i zgodnie z interesami narodów obydwu państw przyjęła linię Curzona z pewnymi odchyleniami na korzyść Polski jako linię granicy wschodniej Polski.

Sławin w szczególności interesujący i głęboki sposób analizuje zagadnienie granicy zachodniej Polski i przedstawia walkę jaka toczyła się w tej sprawie między ZSRR a mocarstwami anglosaskimi. „Przywrócenie narodowi polskiemu ziem zachodnich — stwierdza autor — miało być nie tylko aktem historycznej sprawiedliwości, lecz posiadało dla niego wielkie polityczne, strategiczne i ekonomiczne znaczenie, gdyż zapewniało warunki stworzenia „monolitnego i silnego państwa polskiego“.

W sprawie granicy zachodniej Polski ZSRR wywalczył na konferencji krymskiej takie postanowienia, które w pełni zabezpieczały interesy Polski. W szczególności podkreślić należy to, że Umowa krymska, zobowiązała mocarstwa do wysłuchania zdania Rządu Polskiego w sprawie granicy zachodniej. Wykonując postanowienia krymskie, wielkie mocarstwa zadecydowały na konferencji Poczdamskiej o ostatecznym ustaleniu granicy zachodniej Polski.

W ostatnim artykule omawianego zbioru I. N. Malukiewicz pisze o *Utworzeniu polskiego państwa ludowej demokracji*. Artykuł ten, szczególnie interesujący niewątpliwie dla czytelnika radzieckiego, nawet i dla czytelnika polskiego, któremu te zagadnienia są bliżej znane, zawiera wiele ciekawych danych, słusznie naświetlonych przez autora. Artykuł ten wzbogaca naszą wiedzę o decydującej dla powstania naszego państwa demokracji ludowej roli ZSRR. „Bez pomocy Związku Radzieckiego — stwierdza słusznie autor — naród polski nie byłby w stanie samodzielnie wyzwoić się spod jarzma hitlerowskiego i przeciwstawić się próbie interwencji anglo-amerykańskiej mającej na celu restaurację kapitalizmu w Polsce“.

Malukiewicz przedstawia wszechstronnie politykę ZSRR w stosunku do Polski zatrzymując się nad okresem drugiej wojny światowej. Charakteryzuje on także politykę emigracyjnego rządu polskiego w stosunku do ZSRR, który rozpoczął swą niesławną działalność od przygotowywania wojny przeciwko ZSRR, planując wysłanie

oddziałów polskich na pomoc fińskim białogwardzistom w zimie 1939. Autor pokazuje dywersyjną, antyradziecką działalność rządu emigracyjnego i jego organizacji na terenie ZSRR po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych w lipcu 1941 r. oraz współudział tego rządu w hitlerowskiej prowokacji katyńskiej, co spowodowało ostateczne zerwanie tych stosunków przez ZSRR. Następnie autor przedstawia drogę walki i rozwoju sił demokratycznych narodu polskiego na terenie ZSRR pod kierownictwem ZPP i na terenie kraju pod kierownictwem PPR oraz pomoc jakiej tym siłom udzielał Związek Radziecki. Te siły stworzyły organy władzy ludowej w Polsce wyzwolonej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. Artykuł omawia stosunki między Związkiem Radzieckim a PKWN i rozwój sytuacji politycznej w Polsce w pierwszym okresie po wyzwoleniu, kończąc na układzie o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej, który zawarty 21 kwietnia 1945 r. stanowił wyraz przełomu jaki nastąpił w stosunkach między Polską a ZSRR. Stosunki te to stosunki nowego typu między państwami, w których władza należy do ludu. Stosunki te cechuje pełne równouprawnienie i dążenie do okazywania sobie wzajemnie jak najdalej idącej pomocy.

Nie sposób w ramach krótkiej recenzji nie tylko streścić, ale nawet zasygnalizować bogactwa problemów, które przedstawiają artykuły zawarte w omówionym zbiorze.

Artykuły te opierając się na obszernej, często oryginalnej, dotychczas nie publikowanej dokumentacji, zajmują się zagadnieniami, mającymi pierwszorzędne i stale aktualne znaczenie dla polskiego czytelnika. Znaczenie to jest tym większe, że jak dotychczas nasi historycy nie poświęcali temu przełomowemu dla dziejów Polski okresowi należytej uwagi a nawet można stwierdzić poważne zaniedbanie badań nad historią lat drugiej wojny światowej, co znajduje swój wyraz w ubóstwie polskich naukowych publikacji w tym zakresie.

Pewien wyjątek stanowi w tej dziedzinie udana, choć nie pozbawiona braków, praca publicystyczna Mariana Staniewicza pt. *Kłęska wrześniowa na tle stosunków międzynarodowych 1918—1939*, która daje zarys genezy w dziedzinie polityki zagranicznej napaści hitlerowskiej na Polskę.

Radziecka pomoc dla nas wyraża się więc i w ten sposób, że historycy radzieccy podejmują dla swych badań tematykę bezpośrednio dotyczącą Polski. W ten sposób wypełniają oni często dotkliwe luki w naszej literaturze a przede wszystkim ułatwiają pracę badawczą naszym pracownikom naukowym, dając przykład prawidłowego ujęcia zagadnień i właściwego zastosowania metody marksistowskiej przy ich rozwiązaniu.

WOJCIECH MORAWIECKI (Poznań)

Katedra Prawa Międzynarodowego U. P.